

Marcin Chrząścik

Uniwersytet w Siedlcach

ORCID: 0000-0002-8982-1213

e-mail: marcin.chrzascik@uws.edu.pl

JEL Classification: K36

Oliwia Szponar

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

e-mail: oliwia.szponar@student.uksw.edu.pl

Tomasz Ratowski

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

e-mail: tomasz.ratowski@student.uksw.edu.pl

DOBRO WSPÓLNYCH MAŁOLETNIICH DZIECI JAKO NEGA- TYWNA PRZESŁANKA DOPUSZCZALNOŚCI ROZWODU. PROBLEM EKONOMICZNEGO PORZUCENIA DZIECKA

THE WELL-BEING OF JOINT MINOR CHILDREN AS A NEGATIVE PREMISE FOR DIVORCE. THE PROBLEM OF ECONOMIC ABANDONMENT OF A CHILD

<https://doi.org/10.34739/maj.2024.01.02>

Streszczenie: Zasada ochrony dobra dziecka jest kluczowym elementem prawa rodzinnego, równoważącym interesy małżonków z potrzebami i prawami małoletnich. Konstytucja RP oraz przepisy prawa rodzinnego nakładają obowiązek zapewnienia ochrony praw dziecka, co przekłada się na praktykę sądową. Pojęcie „dobra dziecka” jest trudne do zdefiniowania, jednak stanowi nadrzędny interes, który jest podstawą postępowania sądowego w sprawach rodzinnych, zwłaszcza rozwodowych. Jednym z głównych tematów omawianych w artykule jest dyskusja nad przesłanką niedopuszczalności orzeczenia rozwodu ze względu na dobro małoletnich dzieci. Sąd musi podejmować słuszne rozstrzygnięcia, biorąc pod uwagę zarówno dobro dzieci, jak i potrzeby rodziców. Przytaczane są również argumenty dotyczące potencjalnych negatywnych skutków rozwodu dla dzieci. Omawiane treści poruszają również wątek świadczeń alimentacyjnych oraz problem niepłacenia alimentów na rzecz dzieci, co zdefiniowano jako ekonomiczne porzucenie małoletniego. Analiza obejmuje przegląd piśmiennictwa z zakresu różnych nauk społecznych.

Słowa kluczowe: rozwód, dziecko, dobro dziecka, świadczenia alimentacyjne, ekonomiczne porzucenie

Abstract: The principle of protecting the best interests of the child is a key element of modern family law, balancing the interests of spouses with the needs and rights of minors. The Constitution of the Republic of Poland and the provisions of family law impose the obligation to protect the rights of the child, which translates into court practice. The concept of ‘best interests of the child’ is difficult to define, but constitutes an overriding interest that is the basis of legal proceedings in family matters, especially divorce cases. One of the main topics discussed in this article is the discussion of the premise of the inadmissibility of a divorce decision for the sake of the minor children. The court must make the right decisions, considering both the best interests of the children and the needs of the parents. Arguments are also cited about the potential negative effects of divorce on children. The discussed content also touches on the topic of maintenance payments and the problem of nonpayment of child support, which is defined as economic abandonment of a minor. The analysis includes a review of the literature in the field of various social sciences.

Keywords: divorce, child, well-being of the child, maintenance, economic abandonment

Wprowadzenie

Prawo rodzinne stawia dobro dziecka w centrum uwagi, uznając je za nadrzędną wartość, która powinna być chroniona w każdym procesie sądowym dotyczącym spraw rodzinnych, w tym także rozwodowych. Pojęcie dobra dziecka obejmuje szeroki zakres kwestii, od zapewnienia mu odpowiednich warunków rozwojowych i materialnych po zachowanie stabilności emocjonalnej i relacji z rodzicami. Jednak proces rozwodowy, będący momentem wyjątkowo trudnym dla wszystkich zaangażowanych stron, może zagrażać temu dobru.

Niniejszy artykuł analizuje zatem relację między dobrostanem dzieci a postępowaniem rozwodowym. Przygląda się on przepisom prawnym oraz orzecznictwu, które mają na celu zapewnienie odpowiedniej ochrony interesów małoletnich w kontekście rozwodu rodziców. Ponadto, podkreśla znaczenie prawidłowej analizy każdej konkretnej sytuacji, z uwzględnieniem nadrzędnych potrzeb i praw dzieci. Poprzez ten artykuł autorzy pragną przyczynić się do dyskusji naukowej na temat skutecznego uwzględniania dobra dzieci w procesie rozwodowym, dążąc do minimalizacji negatywnych konsekwencji rozpadu małżeństwa dla ich życia i rozwoju.

Tezy prezentowane w niniejszym artykule to:

- I. Dobro dziecka powinno być rozumiane w szerokim kontekście, uwzględniając badania z różnych dziedzin nauki, aby lepiej zrozumieć jego potrzeby i interesy.
- II. Zasada ochrony dobra dziecka stanowi fundamentalną zasadę prawa rodzinnego, która powinna być aktywnie respektowana i wdrażana w kontekście procesów rozwodowych, aby minimalizować negatywne skutki dla dzieci i ich dalszego rozwoju.
- III. Mimo doniosłości regulacji zawartej w art. 56 § 2 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (Dz.U. 2023 r., poz. 2809), powództwo oddalane w sprawach rozwodowych ze względu na powyższą przesłankę jest rzadkością.
- IV. Wychowanie dzieci wymaga dwóch rodzajów zasobów – pieniędzy i opieki. Rodzice wspólnie zapewniają dzieciom opiekę i środki finansowe. W sytuacji rozwodu jeden z rodziców zwykle wyprowadza się z domu i ma obowiązek płacić alimenty na rzecz dzieci. W przypadku, kiedy uchyla się od tego obowiązku, mamy do czynienia z ekonomicznym porzuceniem małoletniego.

Dobro dziecka w ujęciu piśmiennictwa

Pojęcie dobra dziecka może być rozważane na polu różnych nauk społecznych, jak choćby: socjologii, pedagogiki, psychologii. Autorzy z tych dziedzin nauki akcentują w różnym stopniu zasadnicze elementy tego stanu. Warta przytoczenia jest z pewnością koncepcja W. Stainton Rogers (Stainton Rogers, 2018, p. 173), którą na grunt nauki polskiej przyjęła J. Kusztal. Pogląd ten określa troskę o dziecko jako skupioną uwagę na zaspokajaniu potrzeb dziecka, stanowieniu i przestrzeganiu praw dziecka oraz doświadczanej przez nie jakości życia (Samborska, 2018, p. 17).

Pierwszą składową tej definicji należy odczytywać w szerokim, pedagogicznym kluczu. W piśmiennictwie wskazuje się, że podejście to ma swoje źródło w psychologicznych koncepcjach rozwojowych takich jak: podejście ewolucyjne, psychodynamiczne, poznawcze. Rozwój dziecka w tym ujęciu jest silnie zależny od otoczenia, które dostarcza mu bodźców rozwojowych. Wynika z tego także potrzeba, aby te warunki rozwojowe zapewniać.

W przytoczonej teorii troska o dziecko w wymiarze prawnym skupia się przede wszystkim na Konwencji o prawach dziecka z 1989 r. (Dz.U. z 1991 r. Nr 120 poz. 526), której materia szerzej jest opisana w innej części niniejszego opracowania. Autorzy przedmiotowego artykułu chcą jednak podkreślić, że dla dobra dziecka istotne znaczenie mają nie tylko źródła międzynarodowego prawa publicznego, ale także prawo krajowe, w szczególności prawo rodzinne, w którym to kontekście dobro dziecka będzie dalej analizowane.

Ostatnim komponentem takiego rozumienia troski o dziecko jest utrzymywanie względnie wysokiej jakości życia dla dziecka. Zaszeregowanie i jednoznaczne rozstrzygnięcie, co będzie stanowiło jakość życia,

jest wyzwaniem karkołomnym. W doktrynie wskazuje się bowiem, że jakość życia to *loving and being* (pol. przeżywanie i odczuwanie) (Allardt, 2015, p. 89). Określenie jakości życia w odróżnieniu od poziomu życia odnosi się do subiektywnego zadowolenia z sytuacji materialnej i społecznej jednostki. Oznacza to więc, że odczuwanie przez dziecko jakości życia będzie silnie determinowane otoczeniem, w którym dorasta, stanem zamożności rówieśników, a także ogólną jakością życia w danym społeczeństwie.

Dla autorów niniejszego artykułu szczególnie istotne jest postawienie zatem pytania, co mieści się w terminie prawnym dobro dziecka, którym posługuje się k.r.o. (Dz.U. 2023., poz. 2809 ze zm.). W polskim systemie prawa dobro dziecka nie jest zdefiniowane *explicite*. Nie oznacza to jednak, że na podstawie bogatego orzecznictwa sądowego, stanowiska doktryny, zasad współżycia społecznego, a także doświadczenia życiowego nie możemy przypisać temu terminowi pewnego, szerokiego skądinąd, znaczenia.

Jak słusznie zauważa J. Gajda, dobro dziecka stanowi podstawowe kryterium sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej (Gajda, 2001, p. 92). Podobnie stwierdził Sąd Najwyższy (Postanowienie SN z dnia 31 stycznia 2018). Wskazał bowiem na fakt, że dobro dziecka jest podstawową wartością. Jest ono nadrzędne nad interesem innych osób, w tym także rodziców dziecka. Istota wykonywania władzy rodzicielskiej sprowadza się właśnie do realizacji funkcji ochronnej w stosunku do dziecka.

Można więc pozwolić sobie na scharakteryzowanie dobra dziecka jako koniunkcję dwóch wartości: ochrony jego interesu prawnego i faktycznego (zabieganie o jego szeroko rozumiane interesy) oraz dbaniem o dobrostan dziecka (rozumianego w kontekście wykładni językowej o jego dobry stan fizyczny i psychiczny). Zasada ochrony dobra dziecka jest elementarną zasadą prawa rodzinnego i opiekuńczego i jako taka powinna być traktowana nadrzędnie.

Dobro dziecka a postępowanie w sprawach o rozwód

Jak wiadomo, współczesne prawo rodzinne zbudowane jest na paradygmacie ochrony jego podmiotów. Dziecko jako najstarszy byt rodziny znajduje się pod szczególnym zainteresowaniem prawa. Ustawodawca konstruuje także instytucje prawne, mające na celu zapewnienie dziecku właściwych warunków rozwojowych, nawet w przypadku, gdy inne ogniwa rodziny zawodzą.

Trud ten został zwięźciony dyspozycją przepisu art. 56 § 2 k.r.o.: „§ 2. Jednakże mimo zupełnego i trwałego rozkładu pożycia rozwód nie jest dopuszczalny, jeżeli wskutek niego miałyby ucierpieć dobro wspólnych małoletnich dzieci małżonków albo jeżeli z innych względów orzeczenie rozwodu byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego”.

O wpływie rozwodu rodziców na kształtowanie się psychiki dziecka, jego płaszczyzny emocjonalnej i uczuciowej nie trzeba prowadzić dyskursu. Jest to materia w głównej mierze psychologii, gdzie te procesy zostały dobrze zbadane. Konsensusem jest jednak, że rozwód stanowi silne przeżycie emocjonalne dla dziecka i może mieć wpływ na jego rozwój psychofizyczny (Kuźniewska, 2019, p. 124).

Konkluzją, którą trzeba zaakcentować, jest powszechność tego problemu. Jak wynika z danych Głównego Urzędu Statystycznego (*Rocznik Demograficzny*, 2023), liczba rozwodów w Polsce w 2022 r. wyniosła 60 162. Widać więc wyraźnie często podnoszony w piśmiennictwie trend wzrostu liczby rozwodów po pandemii COVID-19 (w 2020 r. ok. 9 tys. rozwodów mniej – 51 164). Nie jednak sama liczba jest dojmująca, bowiem w 2010 r. rozwodów było aż 61 300, ale bardziej wskaźnik pokrycia rozwodów na 1000 nowo zawieranych małżeństw. W roku 2010 wynosił 268,5, a w 2022 r. – 386,1. Obecnie powszechność rozwodów jest wyzwaniem, gdyż przeciętnie może dotyczyć co trzeciego małżeństwa. Zadaniem państwa jest tworzenie warunków prawnych, organizacyjnych i finansowych, które przystają do bieżącej sytuacji społeczno-gospodarczej.

Tę potrzebę widzą przedstawiciele także innych nauk społecznych, jak chociażby Z. Tyszka, wywodzący się z tzw. szkoły poznańskiej. W *Socjologii rodziny* wskazał dyrektywy działań państwa w stosunku do rodziny (Tyszka, 1990, p. 123). Jest to zatem:

- I. wsparcie ekonomiczne rodziców w wychowaniu i utrzymaniu dzieci;
- II. zapewnienie dzieciom i osobom zależnym w gospodarstwie domowym krótko- i długookresowej opieki;
- III. zapewnienie równowagi między życiem zawodowym a rodzinnym;
- IV. dzieci i rodzina dobrem publicznym.

Rozumienie dobra publicznego w stosunku do dziecka oznacza, że jest szczególną wartością, znajdującą się pod ochroną państwa. W opinii autorów niniejszego artykułu potwierdza to prezentowane tutaj przekonanie o konieczności ochrony dobra dziecka w postępowaniu rozwodowym.

Choć dla przedstawicieli socjologii kluczowe znaczenie mają więzi różnego typu, łączące podmioty życia społecznego, to analizie poddajemy tutaj więź prawną. Stosunek ten na pewno nie jest klasycznym stosunkiem obligacyjnym, nie rodzi się z cywilistycznego zobowiązania. Jednak można wskazywać na kategorie praw i obowiązków stron takiej relacji. Zarówno prawem, jak i obowiązkiem rodziców jest prawo do wychowania dziecka. Co więcej, rodzice mają prawo do wychowania dziecka zgodnie ze swoimi przekonaniami, a więc kształtując ich rozwój, uwzględniając jednak stopień dojrzałości dziecka i jego prawa podmiotowe. Obowiązki dotyczą przede wszystkim zapewnienia odpowiedniej sytuacji materialnej małoletniemu, ale także godnego ich traktowania i nie stosowania przemocy. Dzieci muszą uznawać fakt, że znajdują się pod władzą rodzicielską i w stosunkach z rodzicami czynić zadość zasadom współżycia społecznego.

Kodeks rodzinny reguluje zasady relacji w rodzinie na dwóch płaszczyznach, stosunku małżonków względem siebie oraz rodziców względem dziecka. Podkreślić trzeba, że dziecko jest podmiotem rodziny i małżeństwo rodziców dziecka nie może funkcjonować wyabstrahowane od ich wspólnych dzieci. Oczywiście wydaje się fakt, że pierwotnie rodzina tworzy się z relacji małżonków i zażyłość tej relacji podtrzymuje rodzinę w trwaniu, umożliwia jej rozwój w zaspokajaniu swoich potrzeb. Jednak dziecko jest nie mniej ważne w rodzinie, gdyż z chwilą narodzenia uzyskuje zdolność prawną (a w określonych przypadkach, zgodnie z paremią: *nasciturus pro iam nato habetur, quotiens de commodis eius agitur*, nawet wcześniej).

Gdy następuje trwały i zupełny rozkład pożycia małżeńskiego, czyli tego, co początkowo najważniejsze w rodzinie, można wystąpić z powództwem o rozwód. Rolą sądu jest jednak wnikliwe zbadanie sytuacji w rodzinie, zgodnie z dyspozycją art. 56 § 2 k.r.o. Jako że analiza orzecznictwa wskazuje, iż nie zawsze dobro dziecka w postępowaniu rozwodowym jest odpowiednio chronione, autorzy chcą niniejszym artykułem wskazać istotny problem w praktyce stosowania prawa i niniejszą publikacją przyczynić się do dyskursu naukowego w tym przedmiocie.

Dobro wspólnych małoletnich dzieci jako negatywna przesłanka dopuszczalności rozwodu

Obecny kształt instytucji rozwodu łączy w sobie ochronę interesów małżonków oraz wprowadzone dopiero w połowie XX wieku dążenie do ochrony interesów dziecka jako równorzędnego podmiotu (Sokołowski, 2014, p. 27). Ochrona dobra dziecka jest fundamentem prawa rodzinnego, który równoważy interesy małżonków z potrzebami i prawami małoletnich. W kontekście instytucji rozwodu obowiązek ten nabiera szczególnego znaczenia, gdyż decyzja o rozstaniu małżonków może znacząco wpłynąć na życie dzieci.

Zasada dobra dziecka ma swoje źródło zarówno w przepisach prawa rodzinnego, jak i w Konstytucji RP, która nakłada na państwo obowiązek zapewnienia ochrony praw dziecka. Jest to zasadnicza wartość, przenikająca polski system prawny, podkreślająca rangę i znaczenie dobra dziecka jako naczelnego kryterium postępowania. W uchwale nr C.Prez. 798/51 z dnia 26 kwietnia 1952 roku Sąd Najwyższy wskazał, iż dobro małoletnich dzieci „w społecznej skali wartości zajmuje hierarchicznie nadrzędne stanowisko i jest przedmiotem szczególnej ochrony” (Uchwała SN). W Konstytucji RP ustrojodawca nie poprzestał na art. 71, w którym to znalazła się zasada dobra rodziny (Dz. U. 1997 r. Nr 78, poz. 483), ale dodatkowo w art. 72 ust. 1 podkreślił, iż „Rzeczypospolita Polska zapewnia ochronę praw dziecka” (Stojanowska, 1979, p. 90).

Dobro dziecka jest trudne do zdefiniowania ze względu na swoje aksjologiczne znaczenie. Kodeks rodzinny nie zawiera definicji legalnej powyższego pojęcia. Wprowadza je jako pewną kategorię ochronną,

gdzie każdorazowo sąd musi zbadać, czy rozwód nie naruszałby dobra wspólnego małoletniego dziecka (Żukowski, p. 114). W doktrynie wielokrotnie podejmowano próby stworzenia takiej definicji. W polskim prawie treść pojęcia „dobra dziecka” odpowiada koncepcji nadrzędnego interesu dziecka, jaką można zrekonstruować z postanowień Konwencji o prawach dziecka (Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526). Zgodnie z Konwencją kluczowe jest zapewnienie dziecku możliwości rozwoju w rodzinnej atmosferze pełnej miłości i zrozumienia oraz przygotowanie go do życia społecznego jako autonomicznej jednostki, podkreślając znaczenie godności i równości. Ważne jest również uwzględnienie kulturowych wartości narodowych w kontekście ochrony i harmonijnego rozwoju dziecka. Jednocześnie należy kierować dzieckiem w sposób odpowiedni do jego zdolności, zapewniając mu odpowiednie warunki do życia i rozwoju (Ignaczewski, 2010, p. 51).

Właściwe uwzględnienie dobra dziecka w procesie rozwodowym wymaga nie tylko przestrzegania przepisów prawa, ale także wnikliwej analizy każdej konkretnej sytuacji, z poszanowaniem nadrzędnych potrzeb i praw małoletnich. Tylko w ten sposób można zapewnić, że proces rozwodowy będzie odpowiedzialny i zrównoważony, dbając jednocześnie o dobro wszystkich zaangażowanych stron. Przy rozważaniu skutków rozwodu dla dzieci istotne są różnorodne czynniki, takie jak wiek dziecka, dotychczasowe relacje z rodzicami, ich stan zdrowia oraz poziom wrażliwości. Diagnoza środowiska rodzinnego, niezbędna dla sądu w podejmowaniu słusznych decyzji w sprawach rodzinnych, zwłaszcza rozwodowych, jest procesem złożonym, który wymaga odpowiednich kompetencji i specjalistycznej wiedzy organów wspierających sąd w jego działalności orzeczniczej (Załucki, 2023, p. 16).

Prawo rodzinne uwzględnia wiele czynników, które należy wziąć pod uwagę przy orzekaniu rozwodu. Oprócz oceny trwałego i zupełnego rozkładu pożycia małżeńskiego, konieczny jest brak wystąpienia negatywnych przesłanek rozwodowych. Zgodnie z art. 56 k.r.o. mamy trzy przypadki, w których orzeknięcie rozwodu jest niedopuszczalne. Jedną z tych przesłanek jest właśnie to, iż wskutek rozwodu miałyby ucierpieć dobro wspólnych małoletnich dzieci. Regulacja zawarta w dyspozycji art. 56 § 2 k.r.o. jest przykładem realizacji zasady dobra dziecka w prawie rodzinnym. Ustawodawca stwierdza, iż mimo trwałego i zupełnego rozkładu pożycia małżeńskiego w sferze zarówno psychicznej, fizycznej, jak i ekonomicznej, małżeństwo powinno zostać utrzymane (Wartenberg-Kempka, 2023, p. 49). Powyższa przesłanka ma charakter bezwzględny, bowiem ustawodawca nie przewidział od niej żadnych wyjątków (Wybrańczyk, 2018, p. 97).

Kodeks rodzinny nie precyzuje, co dokładnie oznacza pojęcie „wspólnych małoletnich dzieci małżonków”. Wykładnia tego pojęcia powinna obejmować: małoletnie dzieci, wobec których zachodzi domniemanie pochodzenia z danego małżeństwa, dzieci pozamałżeńskie, których pochodzenie od małżonków zamierzających uzyskać rozwód zostało ustalone w sposób przewidziany przez przepisy prawa, dzieci przysposobione przez oboje małżonków oraz dzieci jednego z małżonków, które przysposobił współmałżonek (Gajda, 2023, p. 13). W. Stojanowska rozszerza ten krąg o dzieci pozamałżeńskie oraz dzieci z poprzedniego małżeństwa, które do chwili powstania rozkładu pożycia wychowywały się w danym małżeństwie, a także na dzieci pełnoletnie, lecz z niepełnosprawnością (Stojanowska, 2014, p. 120). W doktrynie pojawiały się głosy za rozszerzeniem tej ochrony również na dziecko poczęte, jednakże wydaje się, iż brak podstaw, by włączyć do kręgu tych podmiotów nasciturusa (Gajda, 2023, p. 14).

Art. 56 § 2 k.r.o. w orzecznictwie

Rozważania nad art. 56 k.r.o. były wielokrotnie podejmowane w uchwałach Sądu Najwyższego. W uchwale III CZP 46/75 z dnia 9 czerwca 1976 roku Sąd Najwyższy wskazał, iż: „należy rozważyć m.in., czy rozwód nie spowoduje osłabienia więzi z dziećmi tego z małżonków, przy którym dzieci nie pozostają, w stopniu mogącym ujemnie wpłynąć na wykonanie jego obowiązków rodzicielskich, czy po rozwodzie zaspokojone zostaną potrzeby materialne i moralne dzieci co najmniej w takim zakresie, w jakim są zaspokajane obecnie, czy utrzymanie status quo w stosunkach wzajemnych rodziców będzie dla dzieci bardziej korzystne niż orzeczenie rozwodu. Sąd Najwyższy polecił ponadto brać pod uwagę: wiek dzieci, ich dotychczasowe stosunki z rodzicami, jak również stan ich zdrowia i stopień ich wrażliwości. Powołane wytyczne podkreślają również, że sądy

są obowiązane na podstawie szczegółowo ustalonych okoliczności uzasadnić swój pogląd co do tego, czy i jaki wpływ na sytuację wspólnych małoletnich dzieci stron wywiera rozstrzygnięcie w sprawie o rozwód zarówno wtedy, gdy rozwód orzekają, jak i wtedy, gdy żądanie rozwodu, z powodu jego sprzeczności z dobrem małoletnich dzieci, ulega oddaleniu. Wymaga to właściwego uwzględnienia okoliczności dotyczących sytuacji dzieci przy zbieraniu materiału dowodowego w toku całego postępowania o rozwód, a nie tylko w końcowej jego fazie” (Uchwała SN z dnia 9 czerwca 1976).

W wyrokach zwraca się również uwagę na istotną różnicę między faktycznym rozpadem związku a formalnym orzeczeniem rozwodu. Przykładowo, w jednym z wyroków Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 8 kwietnia 2010 r., sąd podkreślił, iż przesłanka określona w art. 56 § 2 k.r.o. ma na celu ochronę interesów dziecka przed negatywnymi konsekwencjami rozwodu rodziców. Jednakże, nie jest w stanie ona zapewnić ochrony przed skutkami samego rozpadu pożycia między nimi. Wymaga to dokładnego zbadania wpływu tego rozkładu na dziecko, w tym określenia sytuacji, w których orzeczenie rozwodu mogłoby przynieść dziecku bardziej szkodliwe skutki niż trwanie w sytuacji rozkładu pożycia między rodzicami. Orzecznictwo uwzględnia aktualną wiedzę na temat wpływu rozwodu na psychikę dziecka, zakładając ogólnie, że pozostawanie dzieci w dysfunkcyjnej relacji rodziców, wynikłej z rozkładu ich pożycia, jest sytuacją bardziej niekorzystną niż formalne orzeczenie rozwodu (Żukowski, p. 117).

Rozwód niesie ze sobą różne implikacje, zwłaszcza w kontekście interesów małoletnich dzieci. Decyzja ta wymaga szczególnej uwagi ze strony sądu, który musi uwzględnić dobro dzieci jako jeden z kluczowych czynników w procesie rozstrzygnięcia sprawy rozwodowej. Analiza korzyści i potencjalnych zagrożeń dla dzieci, w kontekście zmian w strukturze rodziny oraz ich praw do opieki i kontaktu z obydwójkiem rodziców, jest niezmiernie istotna. Ostateczne orzeczenie musi uwzględniać te prawnie chronione interesy, mając na celu minimalizację negatywnego wpływu rozpadu małżeństwa na życie i rozwój dzieci.

Choć regulacja zawarta w art. 56 § 2 k.r.o. jest niezwykle ważna, to w praktyce sądowej, jak wskazał w swoim badaniu M. Domański, powództwo oddalane na tej podstawie jest rzadkością. W zbadanych sprawach zauważono, że istotną rolę odgrywała głównie przesłanka pozytywna. Sądy, zwłaszcza w uzasadnieniach wyroków, kontynuowały odwoływanie się do dotychczasowego orzecznictwa, w tym do Wytycznych z 1955 roku. Takie podejście było równoznaczne z przyjęciem obiektywnej koncepcji oceny rozkładu pożycia i rozpadu więzi małżeńskich na różnych płaszczyznach. Duże znaczenie przywiązywano do analizy aspektu fizycznego pożycia małżeńskiego. W odniesieniu do przesłanek negatywnych zauważono, że w badanych sprawach były one stosowane rzadko. Odsetek spraw w badaniu, w których oddalono powództwo ze względu na dobro wspólnych małoletnich dzieci, wynosił zaledwie 4,2% (Domański, p. 211).

Ekonomiczne porzucenie dziecka. Problem funkcjonowania systemu świadczeń alimentacyjnych w świetle polskich przepisów

Wartość niezapłaconych alimentów w Polsce na koniec 2022 roku wyniosła 14,1 mld PLN. W rejestrach dłużników figuruje ponad 600 tys. dłużników alimentacyjnych i zdecydowanie więcej poszkodowanych dzieci. Dzieci na utrzymaniu tylko jednego rodzica może być w Polsce nawet milion (BIG Info Monitor). Tym samym może to być problem co dziesiątego dziecka w kraju. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej podaje, że komornikom udaje się ściągnąć należności na poziomie przekraczającym nieco ponad 20% spraw.

Egzekucję komorniczą należności alimentacyjnych utrudniają główne czynniki (Chełstowska, 2016, s. 6):

- zabiegi rodziców niepłacących alimentów, polegające na ukrywaniu majątku i dochodów (na przykład poprzez pracę w „szarej strefie”),
- niedostateczna koordynacja współpracy między komornikami, Zakładem Ubezpieczeń Społecznych i innymi instytucjami odpowiedzialnymi za egzekucję należności alimentacyjnej,
- norma kulturowa, tolerancja dla niepłacenia alimentów na dzieci, która prowadzi do powstawania grup wspierających rodziców w niepłaceniu alimentów np. pracodawca, który zgadza się na nieregistrowanie dochodów pracownika, rodzina, która pomaga mu ukrywać majątek, etc.

W sytuacji, gdy rodzic mający zasądzone alimenty ich nie płaci, płaci je nieregularnie lub nie w całości, rodzic, z którym mieszka dziecko, może podjąć pewne działania. Po pierwsze, może udać się do komornika, żeby rozpocząć postępowanie komornicze. Po drugie, w razie nieskutecznej egzekucji komorniczej trwającej co najmniej dwa miesiące, może ubiegać się o świadczenie z Funduszu Alimentacyjnego, które może częściowo zastąpić niezapłacone alimenty (do wysokości 500 złotych). Po trzecie, uporczywe niepłacenie alimentów jest przestępstwem określonym przez art. 209 k.k., wobec rodzica niepłacącego alimentów może być zatem wszczęte postępowanie przygotowawcze przez policję lub prokuraturę.

Z funduszu alimentacyjnego może korzystać osoba uprawniona do pobierania alimentów w przypadku bezskuteczności egzekucji alimentów od dłużnika. W 2022 r. wypłacono 2,3 mln świadczeń z funduszu alimentacyjnego (w 2021 r. – 2,5 mln). Świadczenia te wypłacono na łączną kwotę 952,5 mln zł, tj. o 7,6% mniejszą niż w roku poprzednim. Miesięcznie wypłacano średnio 189,4 tys. świadczeń, a ich przeciętna kwota wynosiła 419,0 zł, wobec wypłacanych w 2021 r. miesięcznie średnio 207,0 tys. świadczeń o przeciętnej kwocie 415,0 zł (GUS, Informacje Sygnalne, p. 4).

Głównym problemem w realizacji ścieżki poprzez uzyskanie świadczeń z Funduszu Alimentacyjnego jest bardzo niski i niepodlegający waloryzacji próg dochodowy dla rodziców ubiegających się o świadczenie. Próg zakłada, że świadczenie nie przysługuje dzieciom w rodzinach, w których dochód jest wyższy niż 1209 zł miesięcznie. Być może zamierzeniem ustawodawcy było zapewnienie pomocy przede wszystkim osobom potrzebującym, które są zagrożone ubóstwem, cel ten jednak – jak pokazują przywołane obliczenia i brak aktualizacji progu – nie został osiągnięty. Odnosząc się do logiki progu, próbuje się ustalić, dlaczego niektóre dzieci mają dostawać świadczenie zastępujące alimenty od rodzica, który odmawia utrzymywania ich, inne zaś nie mogą ich otrzymywać. Próg wprowadza do systemu alimentów logikę zasiłku. Tymczasem gospodarstwo domowe, w którym jeden z rodziców odchodzi i przestaje łożyć na utrzymanie dziecka z założenia doświadcza pogorszenia sytuacji finansowej. Zasądzanie alimentów w sprawach rozwodowych ma na celu zniwelowanie tego skutku dla dziecka, a przynajmniej zabezpieczenie minimum wsparcia od rodzica, który przestaje mieszkać z dzieckiem. Osobą, której byt mają zabezpieczyć alimenty, jest dziecko, nie zaś jedno z rodziców. Wszystkie dzieci powinny mieć równe prawa. Wynika z tego, że dobro dziecka powinno podlegać ochronie bez względu na to, ile zarabia zamieszkujący z nim rodzic (Chęłstowska, 2016, p. 23).

Dłużnikom alimentacyjnym można też odbierać prawo jazdy czy orzekać wobec nich dozór elektroniczny, czyli ograniczenie wolności, które akurat nie powstrzymuje od możliwości wykonywania pracy. Problem w tym, że sankcje te wykorzystywane są bardzo rzadko. Jeśli chodzi o uznanie dłużnika alimentacyjnego za uchylającego się od zobowiązań alimentacyjnych, to rozważania na temat instytucji zatrzymania prawa jazdy dłużnikowi alimentacyjnemu należy poprzedzić zwięzłym scharakteryzowaniem przesłanek uzyskania przez tegoż statusu uchylającego się od zobowiązań alimentacyjnych. Jest to o tyle istotne, gdyż w aktualnym stanie prawnym nie można zatrzymać prawa jazdy dłużnikowi alimentacyjnemu (nie można wydać decyzji w tej sprawie), wobec którego nie toczyło się wcześniej postępowanie administracyjne w powyższym przedmiocie (Kosicki, 2022, p. 217).

Postępowanie administracyjne w przedmiocie zatrzymania prawa jazdy dłużnikowi alimentacyjnemu wszczynane jest z urzędu, po wcześniej zakończonym postępowaniu w sprawie uznania dłużnika alimentacyjnego za uchylającego się od zobowiązań alimentacyjnych oraz po uzyskaniu przymiotu ostateczności przez wydaną w toku tego postępowania decyzję. Wcześniej jednak organ właściwy, zgodnie z art. 5 ust. 3a pkt 2 ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, kieruje wniosek do starosty lub prezydenta (w przypadku miast na prawach powiatu) o zatrzymanie prawa jazdy dłużnika alimentacyjnego wraz z odpisem tej decyzji (Kosicki, 2022, p. 225).

Ostatecznością wśród sankcji z zakresu niepłacenia alimentów jest kara pozbawienia wolności. Zgodnie z k.k. (Dz.U. 2024.17 ze zm.) „kto uporczywie uchyla się od wykonania ciążącego na nim z mocy ustawy lub orzeczenia sądowego obowiązku opieki przez niełożenie na utrzymanie osoby najbliższej lub innej osoby i przez to naraża ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, podlega grzywnie, karze

ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”. Według stanu na 25 lutego 2020 r. w Systemie Dozoru Elektronicznego karę pozbawienia wolności za ten czyn odbywało 945 osób (BIP RPO). Dozór elektroniczny jest uznany za bardziej skuteczny pod względem zaspokojenia potrzeb małoletnich zakwalifikowanych jako porzuconych ekonomicznie ze względu na fakt, iż sprawcy zachowują istotne szanse na uzyskiwanie koniecznych środków finansowych poprzez podjęcie pracy i może stanowić określenie sankcji optymalnej koniecznej z punktu widzenia ekonomicznej analizy prawa.

Podsumowanie

W toku przeprowadzonych analiz udało się wykazać, że dobro dziecka stanowi termin obszerny treściowo, uwzględniający różne elementy tego dobra. Przedstawiono najważniejsze przepisy oraz dane statystyczne. Zgłębniono także literaturę przedmiotu i przytoczono stanowisko doktryny prawniczej. Przykłady i argumenty pozwoliły na pozytywne zweryfikowanie tezy I. W pracy uwzględniono także kompleksową analizę zasady ochrony dobra dziecka w prawie rodzinnym. W tym celu zostały podane przykłady z piśmiennictwa naukowego wraz z konkluzjami. Pozytywnie więc zweryfikowano tezę II. Zauważono także, że praktyka stosowania prawa nie odzwierciedla woli ustawodawcy kształtowania norm w tym zakresie, co zweryfikowało tezę III.

Ponadto zasygnalizowano potrzebę bardziej zaangażowanego pochylenia się nad tym tematem. Autorzy wskazują konieczność tłumaczenia, wyjaśniania i budowania świadomości prawnej obywateli co do ochrony dobra dziecka w postępowaniu rozwodowym. Przesłanka negatywna z art. 56 § 2 k.r.o. jest stosowana zbyt rzadko przez sądy. Wzrost znaczenia opinii OZSS (Chełstowska, 2016, p. 69) wydaje się konieczny, aby zapewnić kompleksową ocenę sytuacji rodzinnej. Istotne jest, by pamiętać, że naczelną zasadą prawa rodzinnego jest zasada dobra dziecka, o której czasami zapomina się w procesie sądowym. Taka szersza dyskusja powinna dotyczyć także akademickich wydziałów prawa w Polsce. Istotne jest bowiem kontynuowanie prac naukowo-badawczych poświęconych temu zagadnieniu. Konieczne też, jak się zdaje, jest przeprowadzenie szerszej kampanii społecznej, która zilustruje te problemy. Na rozwodzących się małżonków trzeba oddziaływać też poprzez miękkie środki, tak, aby niechęć do drugiego małżonka nie przystaniała dbaniu o dobro ich dziecka. Nie bez znaczenia pozostaje potrzeba zmian nawyków i praktyki podejmowania rozstrzygnięć w takich sprawach przez przedstawicieli judykatury.

W Polsce problem porzucenia ekonomicznego dzieci na skutek rozwodów oraz niepłacenia alimentów jest problemem wysokiej rangi. Polski system legislacyjny ma bardzo elastyczne podejście do kwestii ustalania wysokości alimentów. Wysokość alimentów nie jest ustalona z góry żadnymi przepisami. Sąd orzeka w każdej sprawie indywidualnie. Aby ustalić kwotę, sąd bierze pod uwagę dwa czynniki – potrzeby dziecka i możliwości zarobkowe rodziców. Potrzeby te wynikają z wieku dziecka, jego stanu zdrowia czy aktywności edukacyjnej, z kolei możliwości zarobkowe rodziców niekoniecznie są odzwierciedleniem pracy, którą rzeczywiście wykonują, tylko realnych możliwości zarobkowania, wynikających z posiadanego wykształcenia, umiejętności czy stanu zdrowia (na przykład bezrobocie nie oznacza, że zasądzone alimenty będą niższe, jeśli rodzic ma możliwość podjęcia pracy) (Chełstowska, 2016, p. 69). Sytuacja ta rodzi wiele problemów związanych z egzekucją świadczeń alimentacyjnych, mimo iż sądy nadają swoim postanowieniom klauzulę wykonalności.

Zamiarem autorów niniejszego opracowania jest zasygnalizowanie problemu, a także zaakcentowanie istotnego znaczenia analizowanych przepisów prawa rodzinnego.

Bibliografia

LITERATURA:

Allardt, E. (2015). In: Panek, T. (ed.). Statystyka społeczna Poziom i jakość życia, r. IV. Warszawa: Wydawnictwo Szkoły Głównej Handlowej.

Biuletyn Informacji Publicznej Rzecznika Praw Obywatelskich, (2020) Retrieved from <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/945-alimenciarzy-odbywa-kare-w-systemie-dozoru-abrb1234elektronicznego>.

- Chęłstowska, A. (2016). Alimenty na dzieci – Diagnostyka polskiego systemu i przegląd praktyk zagranicznych. Warszawa: Instytut Spraw Publicznych.
- Gajda, J. (2001). Glosa do wyroku SN z dnia 5 stycznia 2001 r., V CKN 915/00, OSP 2001 nr 6.
- Gajda, J. (2023). Dobro wspólnych małoletnich dzieci. In: Pietrzykowski, K. (ed.). Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, Warszawa.
- Główny Urząd Statystyczny (2023), Informacje Sygnalne – Świadczenia na rzecz rodziny w 2022 r., Kraków.
- Ignaczewski, J. (2010). Rozwód i separacja w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym. In: Ignaczewski, J., Bodnar, A., Dąbrowska, U., Maciejowska, J., Stempniak, A., Śledzińska-Simon, A. (eds.), Rozwód i Separacja, Warszawa: C.H. Beck.
- Kosicki, T., (2022). Konstrukcja prawna instrumentu zatrzymania prawa jazdy dłużnikowi alimentacyjnemu uchylającemu się od zobowiązań alimentacyjnych, Studia prawnicze KUL 2.
- Kuźniewska, Z. (2019). Wpływ rozwodu rodziców na psychikę dziecka, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Płocku, Cywilizacja i Polityka 17.
- Materiały prasowe BIG Info Monitor (2023), Raport o niezapaconych alimentach 2022, Warszawa.
- Rocznik Demograficzny (2023), from: stat.gov.pl.
- Samborska, I. (2018). Perspektywa „dobra dziecka” w badaniach nad dzieciństwem. Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce 13(4), s. 13-25, doi:10.14632/eetp.2018.13.50.13.
- Sokołowski, T. (2014). Rozwód. In: Smyczyński, T. (ed.). Prawo rodzinne i opiekuńcze. System Prawa Prywatnego, Warszawa.
- Stainton Rogers, W. (2018). Promocja lepszego dzieciństwa. Konstrukcje troski o dziecko. In: Kethily, M.J. (ed.). Wprowadzenie do badań nad dzieciństwem, Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Stojanowska, W. (2014). Dobro dziecka jako negatywna przesłanka wyłączająca dopuszczalność rozwodu na tle innych przepisów prawa rozwodowego mających na celu urzeczywistnienie zasady ochrony tego dobra. In: Smyczkowski, T., Sokołowski, T. (eds.). Prawo rodzinne i opiekuńcze. System Prawa Prywatnego. Warszawa: CH Beck.
- Stojanowska, W. (1979). Rozwód a dobro dziecka, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze. Wiedza Powszechna.
- Tyska, Z. (1990). Socjologia rodziny w Polsce, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny LII, z. 3-4.
- Wartenberg-Kempka, B. (2023). Art. 56. In: Frasz, M., Habdas, M., Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz. Warszawa: C.H. Beck.
- Wybrańczyk, D. (2018). Dobro dziecka jako negatywna przesłanka rozwodu w projekcie RPD z 2018 r.. In: Wybrańczyk, D. (ed.). Sytuacja prawna małoletniego dziecka rozwodzących się rodziców. Warszawa: Wolters – Kluwer.
- Załucki, M. (2023). Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz. Warszawa: C.H. Beck.
- Żukowski, L.J. (2023). Rozwód a dobro dziecka jako przedmiot badań w OZSS. Perspektywa prawno-psychologiczna, Ius Novum (17)1.

AKTY PRAWNE:

- Konwencja o prawach dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz.U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526 z zm.).
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. 1997 r., Nr 78, poz. 483 ze zm.).
- Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Tj. Dz.U. 2023 r., poz. 2809 ze zm.).

ORZECZNICTWO:

- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2018 r., sygn. akt IV CSK 442/17, LEX nr 2483681.
- Uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 1952 r., sygn. akt C Prez 798/51, LEX nr 160049.
- Uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1976 r., sygn. akt III CZP 46/75, LEX nr 1966.